

Anna Sawa

## Antykwia w strukturze lubelskich oracji pogrzebowych z XVII wieku\*

W 1630 roku Paweł Konrad założył w Lublinie pierwszą polską drukarnię. Prowadził ją przez sześć lat<sup>1</sup> i wydał w niej około 42 druki<sup>2</sup>. Używany przez Konrada zasób typograficzny był niewielki – drukarz dysponował dwoma stopniami antykiw tekstowej i dwoma nagłówkowej, dwoma stopniami szwabachy tekstowej i jednym nagłówkowej oraz dwoma stopniami kursywy. Czcionki były niezbyt starannie odlane i nieco zużyte. Konrad miał też nieliczne drzeworyty<sup>3</sup>.

---

\* Druk publikacji został sfinansowany przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie w ramach grantu Wydziału Humanistycznego.

<sup>1</sup> Zob. M. Juda, *Konrad Paweł*, hasło w: *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, red. J. Pirożyński, t. 1, *Małopolska*, cz. 1, *Wiek XVII–XVIII*, vol. 1, A–K, Kraków 2000, s. 332–336.

<sup>2</sup> Liczbę 42 druków podaje I. Dziok-Strelnik w *Bibliografii starych druków lubelskich 1630–1800*, Lublin 1997, s. 25. M. Juda podaje zbliżoną liczbę, zob. M. Juda, *op.cit.*, s. 333. Według J. Witkowskiej-Kunach Konrad wydał 45 druków – zob. *eadem*, *Stan badań nad produkcją wydawniczą drukarni Pawła Konrada i jego następców w latach 1630–1667*, w: *Lublin a książka. Materiały z konferencji naukowej Lublin – Pszczela Wola, 6–7 listopada 2002 r.*, red. A. Krawczyk, E. Józefowicz-Wisińska, Lublin 2004, s. 173–193. Witkowska-Kunach znalazła w *Bibliografii polskiej* Estreichera dwa starodruki nieuwzględnione w *Bibliografii starych druków lubelskich*, ale w jednym przypadku potraktowała jako dwa odrębne druki książkę, którą Dziok-Strelnik uznała za jedno dzieło. Część z druków wydanych przez Konrada jest znana tylko z opisu bibliograficznego i nie zachowała się do naszych czasów. Niektóre druki są przypisywane Konradowi nie na podstawie adresu wydawniczego, ale na podstawie wykorzystanego w nich materiału typograficznego.

<sup>3</sup> Zob. M. Juda, *op.cit.*, s. 335–336.

## Antykwa w drukarstwie polskim

Majuskuły antykwy były wzorowane na starożytnej kapitale kwadratowej, a minuskuły na piśmie humanistycznym, wywodzącym się z minuskuły karolińskiej<sup>4</sup>. Czcionki antykwowe wprowadzili do użytku w drugiej połowie XV wieku Arnold Pannartz i Konrad Sweynheim w Subiaco pod Rzymem (1465) oraz Adolph Rusch w Strasburgu (1473). Istotny wkład w rozwój tego pisma mieli też Mikołaj Jenson, Aldo Manucjusz, Francesco Griffo, czy Claude Garamont<sup>5</sup>.

W Polsce pierwsze pojedyncze czcionki zbliżone do antykwowych pojawiły się w XV wieku w Drukarni *Kazań* Papieża Leona I<sup>6</sup>. Antykwę posiadali również krakowscy drukarze na początku XVI wieku. Komplet liter antykwy typu weneckiego, ale w jej niemieckiej odmianie, znajdował się w kasztach Floriana Unglera i Wolfganga Lerna. Jan Haller był właścicielem antykwy o strasburskiej proveniencji. Antykwa wenecka kroju Jensona, którą posiadał w swoich kasztach Wietor, upowszechniła się również w innych częściach kraju, o czym świadczy jej obecność na przykład w Poznaniu u Jana Wolraba i Gdańsku u Jakuba Rhode. Dzięki Wietorowi przywędrowała do Polski również antykwa wenecka Johanna Frobenia. Jan Januszowski sprowadził natomiast na przełomie lat 70. i 80. XVI wieku antykwę renesansową typu aldyńskiego kroju Claude'a Garamonda. Czcionki tego kroju zaczęły pojawiać się od tego czasu również w innych oficynach wydawniczych. Istniejące w Rzeczypospolitej gisernie produkowały głównie antykwę renesansową w jej plantinowskiej odmianie.

---

<sup>4</sup> Zob. J. Pirożyński, *Johannes Gutenberg i początki ery druku*, Warszawa 2002, s. 151.

<sup>5</sup> Zob. J. Gruchała, *Iucunda familia librorum. Humanisci renesansowi w świecie książki*, Kraków 2002, s. 197–198.

<sup>6</sup> Nie jest znane nazwisko drukarza ani dokładne miejsce i czas funkcjonowania oficyny. W inkunabulistyce anonimowy drukarz jest określany jako Drukarni *Kazań* papieża Leona I. Por. E. Szandorowska, *Czy w Chełmnie nad Wisłą drukowano inkunabuły?*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1968, t. 4, s. 23–49; eadem, *Jeszcze raz w sprawie „Drukarni Kazań papieża Leona I”*, w: *Z badań nad dawną książką. Studia ofiarowane profesor Alodii Kaweckiej-Gryczowej w 85-lecie urodzin*, red. P. Buchwald-Pelcowa, t. 1, Warszawa 1991, s. 37–49; A. Lewicka-Kamińska, *Zagadka drukarza „Kazań” papieża Leona I (tzw. Typographus Leonis I Papae: „Sermones”)*, „Roczniki Biblioteczne” 1976, R. XX, z. 3–4, s. 495–561.

Upowszechniła się ona w drukarniach na terenie całego kraju i była używana do końca lat 70. XVII wieku<sup>7</sup>.

Używana przez Konrada antykwa wykazywała cechy typowe dla antykwy renesansowej<sup>8</sup>.

### Podstawa materiałowa

Podstawę materiałową moich badań stanowią drukowane kazania związane z uroczystościami pogrzebowymi wydane przez Konrada. Wydał on siedem oracji pogrzebowych<sup>9</sup>:

- 1) Florian Kolęcki, *Kazanie na pogrzebie [...] Chrystopha Naruszewica [...] miane w Hanuszyszkach [...] roku MDCXXX dnia 1 Octorbra [...]*, Lublin, u Pawła Konrada, 1631 (skrót KNPN).
- 2) Jan Augustyn Biesiekierski, *Szlachcic polski starożytny na pogrzebie sławney pamięci [...] Woyciecha Wybranowskiego z Wybranowa kleynotu Poray, wystawiony w kościele krańskim farnym [...]*, Lublin, u Pawła Konrada, 1632 (skrót SPS).
- 3) Andrzej Skibicki, *Namiot zacnemu ciału [...] Karola Koreckiego, kasztelana wołyńskiego na wyprawę z Lublina do Korca przy wyprowadzeniu roztoczony przed [...] Trybunałem Koronnym y wiela inszych osob zacnych, przez x. [...] Societatis Jesu*, Lublin, [u] Pawła Konrada, 1633 (skrót NZC).
- 4) Andrzej Skibicki, *Rycerz z namiotu, albo kazanie na pogrzebie [...] Iana Karola Koreckiego, Kasztelana wołyńskiego miane w Korcu, w kościele farnym, anno Domini 1633 7 No-*

---

<sup>7</sup> Zob. M. Juda, *Pismo drukowane w Polsce XV–XVIII wieku*, Lublin 2001, s. 182–188.

<sup>8</sup> Zob. M. Juda, *Paweł Konrad*, s. 335.

<sup>9</sup> Spis kazań pogrzebowych wydanych przez Pawła Konrada ustaliłam na podstawie książki M. Skwary, *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk 2009. Tam też rozważania na temat określeń gatunkowych *kazanie*, *oracja* i *mowa*, zob. *ibidem*, s. 9. W tytułach stosuję pisownię współczesną (por. uwagi o tego rodzaju zapisie tytułów K. Tutak, *O dedykacjach w drukach polskich XVI i XVII w. (grafia i interpunkcja)*, Kraków 2013, s. 27, przypis 17).

vembr., przez [...], Lublin, u Pawła Konrada, 1634 (skrót RZN).

- 5) Modest Pierzakowicz, *Gorskość śmierci na pogrzebie [...] Theophili z Tęczyna Kopciowey, wojewodzianki lubelskiej, w kościele opolskim wspomniona przez [...] theologiey lektora [...] u oycow dominikanow lubelskich philosophiey profesora dnia trzynastego lutego roku tysiącznego sześćsetnego trzydziestego piątego*, Lublin, u Pawła Konrada, [po 13 II 1635] (skrót GS).
- 6) Jan Czesław Bajer, *Kazanie na pogrzebie [...] Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego, który 18 dnia grudnia Panu Bogu swemu w ręce ducha oddał 1634. Przez [...] dominikana theologa y na ten czas przeora lubelskiego w kościele kurowskim miane [...]*, Lublin, w Drukarni Pawła Konrada, [po 10 III] 1635 (skrót KNPZ).
- 7) Augustyn Wituński, *Dla wieczney pamięci chorągiew pobożney miłości na zniesienie załobney chorągwie z śmierci [...] Helzbiety z Gosławic Wollowiczowey, starosciney generalney zmudzkiej; ciwonowey, godinskiej [...] etc. starosciney w kościele brzeskim u Oyców Bernardynow na pogrzebowych exequiach kazaniem wystawiona przez [...] zakonu [...] bernardinow [...] lectora philosophiey dnia trzeciego stycznia w roku 1636*, Lublin, u Pawła Conrada, [po 29 I 1636] (skrót CH)<sup>10</sup>.

Wymienione wyżej kazania złożyły się na próbę badawczą o łącznej objętości 261 stron tekstu.

Oracje pogrzebowe wywoływały już zainteresowanie badaczy reprezentujących różne dziedziny wiedzy<sup>11</sup>. Nie ma jednak pracy, która omawiałaby grafikę oracji wydanych przez Konrada, mimo że były one ważną częścią jego produkcji wydawniczej. Oracje pogrzebowe dominowały też wśród wszystkich publikowanych w XVII wieku w języku polskim tekstów<sup>12</sup>. Głoszenie kazań było elementem *pompa fu-*

<sup>10</sup> Wszystkie kazania są odnotowywane w *Bibliografii polskiej* Estreicherów. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. 3, t. 8 (19), s. 413; t. 2 (13), s. 97; t. 17 (28), s. 176; t. 17 (28), s. 176; t. 13 (24), s. 253; t. 1 (12), s. 332–333; t. 22 (33), s. 136, Kraków 1891–1951.

<sup>11</sup> Stan badań nad tym gatunkiem omawia M. Skwara, *op.cit.*, s. 9–10.

<sup>12</sup> Por. *ibidem*, s. 67.

*nebris*, bardzo wystawnych pogrzebów władców, magnaterii i szlachty<sup>13</sup>. Część z oracji pogrzebowych była później oddawana do druku, aby zgodnie z wolą rodziny uwiecznić pamięć o zmarłym. Tekst kazania był najprawdopodobniej rozszerzany podczas przygotowywania go do druku<sup>14</sup>. Wszystkie wydane przez Konrada oracje pogrzebowe zostały oddane do druku przez te same osoby, które wygłosiły je na pogrzebach<sup>15</sup>. Kaznodzieja zdawał sobie sprawę, że tekst drukowany inaczej niż mówiony oddziaływał na odbiorcę. Świadczą o tym słowa Skibickiego, który tak pisał w liście dedykacyjnym dołączonym do oracji *Namiot zacnemu ciału* [...]:

Bo acz- || kolwiek vjzy ludzkie zwłafzczá polerowne y by- || ftre, fńádnie w fámym fłuchániu czego takiego po || strzec mogą, y w tym co fáme fłyf-  
 áły owego co mowił, || fámym fłuchanim przeświadczyć; iednak oczy dale- ||  
 ko lepiej fądzić mogą gdy nad czyim piřmem záfiędá || y o tymże też piřm-  
 mem daleko łácniey á niřeli řwiáde- || ctwem fłuchowym przekonany byđż  
 káždy moře y || przeświadczony. Prędko ábowiem to miia co fię tylko o ||  
 vřzy óciera, ále co fię ná piřmie podáie, trwało ięft, y || dłuęiemu vważeniu  
 podlega. (NZC, k. A<sub>2</sub> – A<sub>2v</sub>)<sup>16</sup>

Zatem według Skibickiego odczytanie drukowanego kazania mogło wywrzeć większe wrażenie na odbiorcy niż jego wysłuchanie. Badacze zauważają związki tego rodzaju poglądu z barokową kulturą, w której rola zmysłu wzroku w procesie poznania była bardzo istotna (stąd m.in. wystawne i wręcz steatralizowane ceremonie pogrzebowe oddziałujące wizualnie na zgromadzonych)<sup>17</sup>. Marek Skwara podkreśla, że „Polskie oracje pogrzebowe XVII wieku są nie tyle wytworem kultury oralnej (zachowują elementy residuum oralnego), ile przede wszystkim kultury cyrograficznej (pismo) i typograficznej (druk)”<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Zob. np. A. Nowicka-Struska, *Ex fumo in lucem. Barokowe kaznodziejstwo Andrzeja Kochanowskiego*, Lublin 2008, s. 44–72.

<sup>14</sup> Por. M. Korolko, *O kunszcie oratorskim staropolskiego kaznodziejstwa*, w: *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1989, s. 56–99.

<sup>15</sup> W XVII wieku było możliwe, że drukowana wersja kazania była redagowana nie przez kaznodzieję, lecz przez inną osobę, o czym świadczą przedmowy do drukowanych oracji. Por. M. Skwara. *op.cit.*, s. 61–62.

<sup>16</sup> Wszystkie cytaty podaję w transliteracji. Znak || oznacza koniec wersu, skróty oznaczają kazanie, z którego pochodzi cytat.

<sup>17</sup> Zob. M. Skwara, *op.cit.*, s. 66–67.

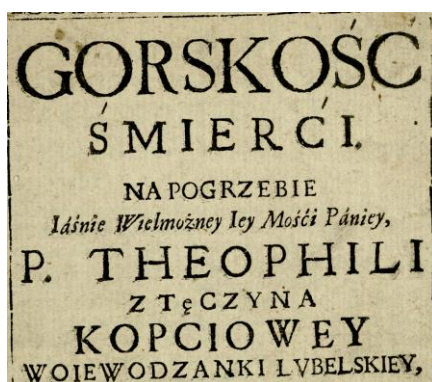
<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 67.

Mówcy tworzyli kazania (nawet, jeśli nie zamierzali ich następnie drukować) zgodnie z zasadami, jakimi kierowano się redagując teksty przeznaczone do czytania. Trudno jednak stwierdzić, kto był odpowiedzialny za propozycje konkretnych rozwiązań typograficznych – czy decyzje dotyczące np. wyboru rodzaju pisma podejmował wyłącznie drukarz, czy sugerował mu je autor.

### Realizacja tekstowa wybranych znaków literowych antykiwy

W polskojęzycznych kazaniach pogrzebowych wydawanych przez Konrada antykwa występuje przede wszystkim w postaci majuskuł. Używane przez drukarza czcionki nie były w pełni przystosowane do zapisywania tekstu polskojęzycznego. W związku z tym analizie zostaną poddane grafemy charakterystyczne dla zapisów w języku polskim, a nie w języku łacińskim.

Nad wielkimi literami w zdecydowanej większości zapisów nie ma znaków diakrytycznych, stąd np. formy: **STAROZYTN Y** (SPS, k. tyt.), **POBOZNE Y** (CH, k. tyt.), czy **ELZBIECIE** (KNPN, k. A<sub>2</sub>). Tylko w jednym kazaniu znalazłam znaki diakrytyczne nad literami majuskułnymi dużego stopnia<sup>19</sup>:



Ilustr. 1. Fragment karty tytułowej kazania *Gorskość śmierci na pogrzebie...*, sygn. BUW Sd. 4g.18.6.224 XVII III

<sup>19</sup> Stopień pisma rozumiem jako ‘wymiar czcionki między ścianką sygnaturową a ścianką tylną’ za *Encyklopedią wiedzy o książce*, red. A. Bierkenmajer, Wrocław 1971, szp. 2238.

Mimo starań drukarza daje się zauważyć brak dostosowania znaku diakrytycznego do pozostałych liter, a także niekonsekwencja w jego umieszczaniu, widoczna w zapisach „GORSKOŚĆ” i „KOPCIOWEY”<sup>20</sup> (w obu przypadkach nad „C”, zgodnie z ówczesnym zwyczajem ortograficznym, powinien być umieszczony znak diakrytyczny). W dwóch kazaniach znalazłam ponadto zapisy **MOŚCIWYM** (KNPZ, k. A<sub>2</sub>) i **MOŚCIWEY** (GS, k. A<sub>2</sub>). Tego rodzaju odstępstwa od głównej tendencji są jednak niezwykle rzadkie i wynikają z użycia do składu wyrazów czcionek mniejszego stopnia, najprawdopodobniej lepiej przystosowanych do zapisu spółgłosek miękkich.

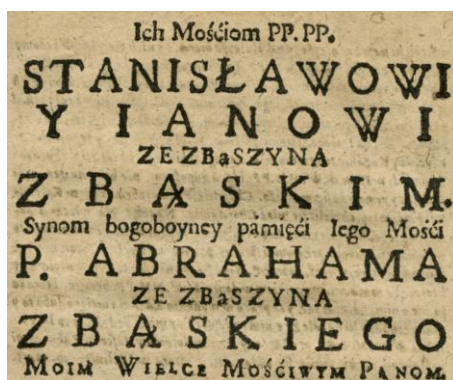
W większości zapisów brakuje również litery „L”, którą zastępowano grafemem „L”, np. **WOLYNSKIEGO** (NZC, k. tyt.), **TRYBVNALEM** (NZC, k. tyt.). Wyjątek stanowi pojawiający się tylko w jednym kazaniu zapis: **STANISŁAWOWI** (KNPZ, k. A<sub>2</sub>).

Zauważalny jest również brak, szczególnie w kompletach czcionek mniejszego stopnia, majuskulnych czcionek oznaczających samogłoski nosowe. Zastępowano je majuskulnymi czcionkami bez znaków diakrytycznych lub samogłoskę nosową oznaczano małą literą (antykwową lub należącą do innego rodzaju pisma), np. **XIAZECLV** (brak czcionki oznaczającej samogłoskę nosową – NZC, k. A<sub>2</sub>), **Z T ę CZYNA** (litera „ę” antykwowa – GS, k. tyt.), **STAROZYTNOSCIQ** (litera „ą” pochodzi ze szwabachy – SPS, k. C). Majuskulne litery dużego stopnia oznaczające samogłoski nosowe były zaopatrzone w znaki diakrytyczne, co obrazuje ilustracja 2.

We fragmentach złożonych wielkimi literami antykwy nie kreskowano również *a* jasnego. Kreskowanie było natomiast realizowane nad minuskułami, np. **Páni** (CH, k. tyt.), **Lektorá** (GS, k. tyt.).

Zapisy, w których występowały minuskulne litery antykwy, znajdujemy zdecydowanie rzadziej, choć małe litery tego pisma były lepiej przystosowane do składu tekstu polskojęzycznego. Nad literami są umieszczone znaki diakrytyczne, nie brakuje również czcionek do oznaczania samogłosek nosowych, np. **Stároście** (CH, k. A<sub>2</sub>), **S. Fránćízká** (KNPN, k. tyt.), **świętey** (GS, k. tyt.), **Świętego** (CH, k. tyt.).

<sup>20</sup> W innych miejscach kazania pojawia się zapis *ći* typowy dla druków tego okresu, np. **Kopćianwey** (GS, k. A<sub>2</sub>). Nie odgrywa tu żadnej roli fakt złożenia słowa zawierającego głoskę miękką małymi literami kursywy i szwabachy.



Ilustr. 2. Początek listu dedykacyjnego *Kazania na pogrzebie [...] Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego [...]*, sygn. Ossolineum XVII-2310-III

### **Antykwa w strukturze drukowanej oracji pogrzebowej**

Według Marii Judy Konrad używał czcionek antykwowych do składu tekstów w języku łacińskim, do druku dedykacji, cytatów (zarówno w języku łacińskim, jak i w języku polskim), tytułów rozdziałów, żywej paginy, dopisków na marginesach i do kompozycji stron tytułowych<sup>21</sup>. Było to zgodne z praktyką ówczesnych typografów działających na terenie Rzeczypospolitej, którzy dopiero pod koniec lat 60. XVII wieku zaczęli używać antykwy do drukowania całych książek w języku polskim<sup>22</sup>.

Idąc za stwierdzeniem Kingi Tutak, że:

zmiany parametrów czcionki, stopnia i kroju pisma odgrywają ważną rolę w kompozycji wypowiedzi, w jej wyrazie artystycznym i znaczeniowym. Każda taka zmiana jest relewantna w procesie komunikacji tekstowej, wydobywa określone warstwy czy pokłady komunikatu<sup>23</sup>,

<sup>21</sup> Zob. M. Juda, *Paweł Konrad*, s. 335.

<sup>22</sup> Zob. idem, *Pismo drukowane*, s. 218. W Europie zachodniej teksty w językach narodowych składano antykwą dużo wcześniej niż w Polsce. Na przykład we Francji praktyka taka daje się zaobserwować już w latach 30. XVI stulecia. Por. *ibidem*, s. 218–219.

<sup>23</sup> Zob. K. Tutak, *op.cit.*, s. 173.



zamierzam przyjrzeć się bliżej miejscom w strukturze tekstowej oracji pogrzebowych, które Konrad złożył antykwą<sup>24</sup>.

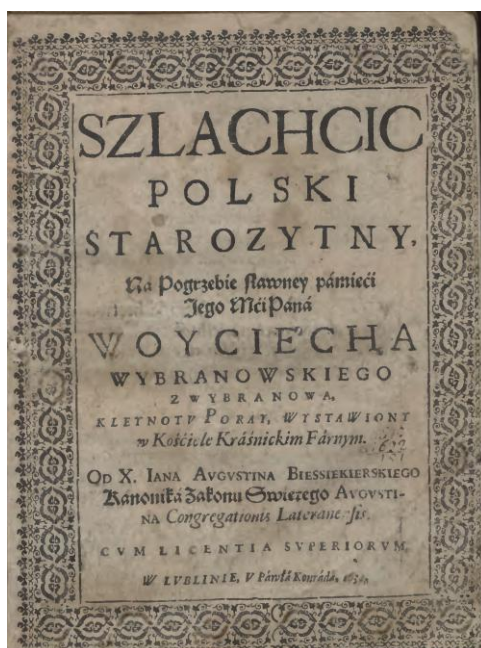
### Antykwa na karcie tytułowej

Zapisy antykwowe znajdują się na stronie tytułowej każdego z analizowanych kazań:

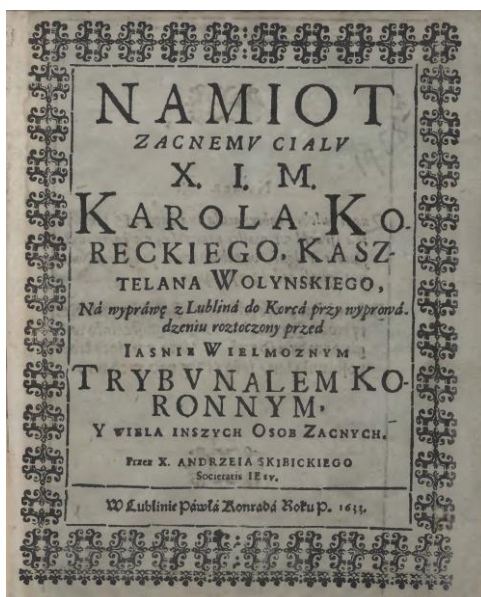


Ilustr. 3. Karta tytułowa *Kazania na pogrzebie [...] Chrystopha Naruszewica [...]*, sygn. BUW Sd. 713.1598

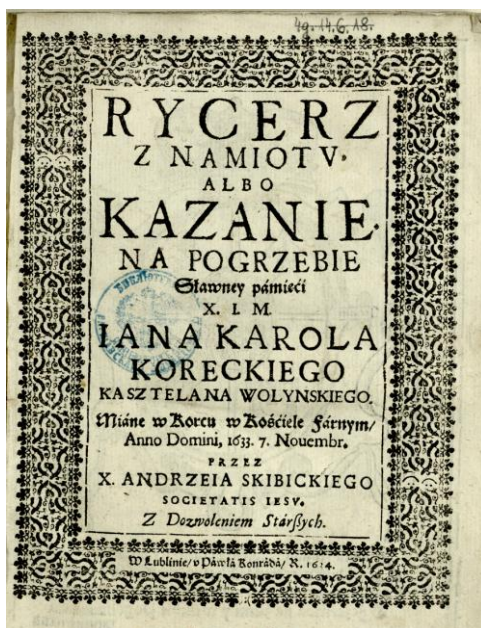
<sup>24</sup> Pomijam pojedyncze wyrazy i dłuższe fragmenty tekstu w języku łacińskim złożone czcionkami antykwowymi.



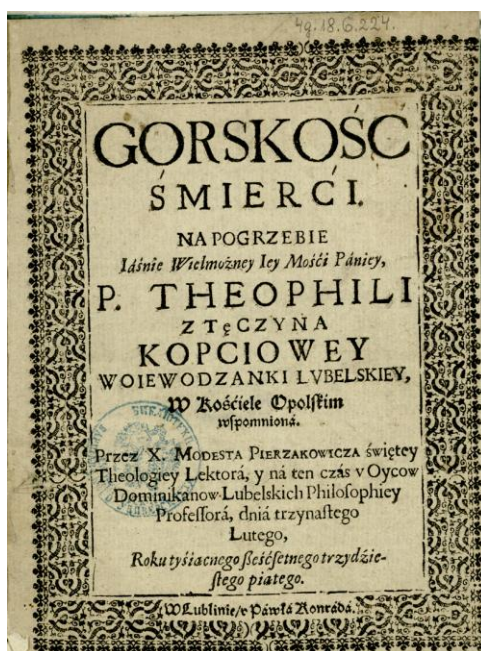
Ilustr. 4. Karta tytułowa kazania *Szlachcic polski starozytny* [...].  
Źródło: BC UMCS



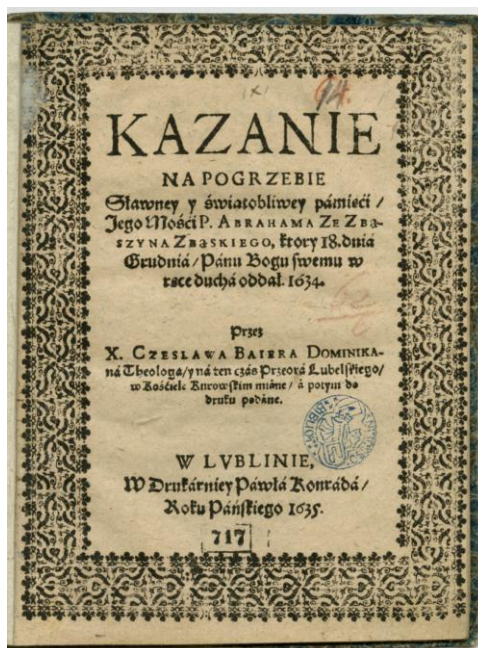
Ilustr. 5. Karta tytułowa kazania *Namiot zacnemu ciału* [...]. Źródło: BC UMCS



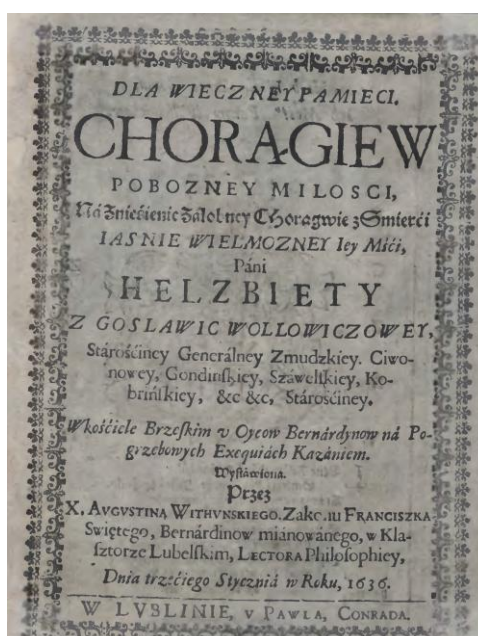
Ilustr. 6. Karta tytułowa kazania *Rycerz z namiotu* [...], sygn. BUW Sd. 713.2290



Ilustr. 7. Karta tytułowa kazania *Gorskość śmierci na pogrzebie* [...], sygn. BUW Sd. 4g.18.6.224 XVII III



Ilustr. 8. Karta tytułowa *Kazania na pogrzebie [...] Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego [...]*, sygn. Ossolineum XVII-2310-III



Ilustr. 9. Karta tytułowa kazania *Dla wieczney pamięci chorągiew pobożney miłości [...]*. Źródło: BC UMCS

Majuskułami antykwy zapisano najważniejsze wyrazy w tytule kazań<sup>25</sup> – określenia gatunkowe lub słowa sygnalizujące motywy przewodnie oracji<sup>26</sup>, np. „KAZANIE || NA POGRZEBIE” (KNPN, k. tyt.), „SZLACHCIC || POLSKI || STAROZYTNY” (SPS, k. tyt.), „NAMIoT” (NZC, k. tyt.), „RYCERZ || Z NAMIoT. || ALBO || KAZANIE. || NA POGRZEBIE” (RZN, k. tyt.), „GORSKOŚĆ || ŚMIERĆI” (GS, k. tyt.), „KAZANIE || NA POGRZEBIE (KNPZ, k. tyt.), „CHORAĞIEW || POBOZNEY MIŁOSCI” (CH, k. tyt.). Niektóre z wymienionych wyrazów są ponadto złożone czcionką większego stopnia, np. „KAZANIE”, „SZLACHCIC”, „NAMIoT”, czy „CHORAĞIEW”<sup>27</sup>.

Kolejnym elementem znajdującym się na karcie tytułowej oracji pogrzebowej, wyróżnionym za pomocą antykwy jest imię i nazwisko zmarłego, niekiedy wraz z nazwą siedziby rodowej oraz oficjalną tytułaturą, np. „P. CHRYSZTOPHA NARVSZEWICA” (KNPN, k. tyt.), „WOYCIECHA WYBRANOWSKIEGO Z WYBRANOWA” (SPS, k. tyt.), „KAROLA KO- || RECKIEGO, KASZ- || TELANA WOLYNSKIEGO” (NZC, k. tyt.), „X. I. M. || IANA KAROLA || KORECKIEGO || KASZTELANA WOLYNSKIEGO” (RZN, k. tyt.), „P. THEOPHILI || Z TĘCZYNA || KOPCOWEY || WOIEWODZIANKI LVBELSKIEY” (GS, k. tyt.), „P. ABRAHAMA ZE ZBą- || SZYNA ZBąSKIEGO” (KNPZ,

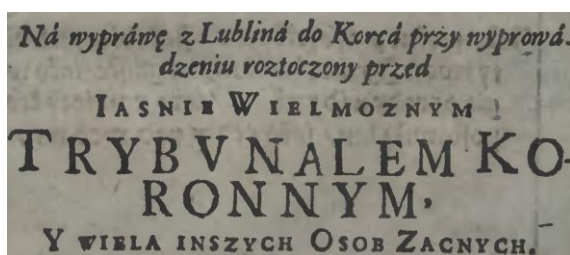
<sup>25</sup> Analizowane oracje pogrzebowe miały rozbudowane tytuły składające się ze sformułowania głównego i dopowiedzeń. Nie wydaje się jednak, że do tytułu wchodziły informacje o autorze kazania, miejscu i czasie wydania oraz drukarzu, co sugeruje w odniesieniu do tytułów rozbudowanych M. Uździcka, por. *eadem*, *Tytuł utworu literackiego. Studium lingwistyczne*, Zielona Góra 2007, s. 67–77. Informacje dotyczące kaznodziei oraz wydania i wydawcy były w badanych oracjach oddzielone od tytułu dzięki kompozycji graficznej zastosowanej na kartach tytułowych. Nie włącza ich do tytułów również Skwara, zob. *idem*, *O tytułach polskich kazań pogrzebowych z XVII w.*, w: *Dzieło literackie i książka w kulturze. Studia i szkice ofiarowane Profesor Renardzie Ociecek w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej*, red. I. Opacki, B. Mazurkowska, Katowice 2002, s. 436–445.

<sup>26</sup> Lubelskie kazania pogrzebowe potwierdzają tezę głoszącą, iż tytuł jest integralną częścią utworu, por. D. Danek, *Dwie funkcje tytułu: identyfikacyjna i wprowadzająca*, w: *eadem*, *Dzieło literackie jako książka*, Warszawa 1980, s. 76–94 (przedruk w: *Współczesna polszczyzna. Wybór opracowań*, t. 5, *Tekstologia*, cz. 2, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, Lublin 2004, s. 81–89).

<sup>27</sup> Por. obserwacje A. Nowickiej-Struskiej, *op.cit.*, s. 30. Użycie różnych rodzajów pism, czcionek mniejszego i większego stopnia oraz wyśrodkowanie tekstu miało wpływ na estetykę karty tytułowej, por. M. Juda, *Karta tytułowa staropolskiej książki drukowanej*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. 46, 2002, s. 67–78.

k. tyt.), „Páni HELZBIETY || [...] || Stárościney Generálney Zmudzkiey. Ciwo- || nowe, Gondinjskiey, Száwelkiey, Ko- || brińjskiey, &c &c, Stárościney” (CH, k. tyt.)<sup>28</sup>. Antykwą nie składano z reguły etykietalnych formuł adresatywnych<sup>29</sup> typu „Iasnie Wielmożnego Páná, || Iego Méi Páná” (KNPN, k. tyt.). Sporadycznie używano antyki do zapisu grzecznościowej formy *Pan/Pani* lub jej skrótu (*P*).

Na karcie tytułowej oracji tylko raz podano informację o audytorium, przed którym kazanie zostało wygłoszone:



Ilustr. 10. Fragment karty tytułowej kazania *Namiot zacnemu ciału* [...].  
Źródło: BC UMCS

Wybór majuskulnych czcionek antykwowych był w tym wypadku podyktowany chęcią podkreślenia rangi instytucjonalnego odbiorcy oracji pogrzebowej.

Kolejnym elementem karty tytułowej wyróżnianym za pomocą antyki są informacje o kaznodziei, np. „X. FLORIANA KOLEŃCKIEGO ZAKONV || S. Fránćjszká, Oycow Bernárdynow Prowincyey Diffini- || torá, y CuŃtoŃá Wilenjskiego” (KNPN, k. tyt.), „OD X. IANA AVGVSTINA BIESSIEKERSKIEGO” (SPS, k. tyt.), „Przez X. ANDRZEIA SKIBICKIEGO” (NZN, k. tyt.), „PRZEZ || X. ANDRZEIA SKIBICKIEGO” (NZN, k. tyt. recto), „Przez X. MODESTA PIERZAKOWICZA Ńwiętey || Theologiey Lektorá, y ná ten czas v Oycow || Dominikanow Lubelskich Philofophiey || ProfefŃorá” (GS, k. tyt.), „X.

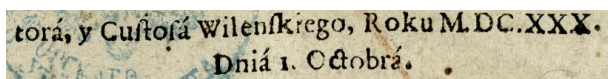
<sup>28</sup> Ostatnie kazanie wyróżnia się na tle pozostałych, ponieważ tylko w nim miejsce pochodzenia i nazwisko zmarłej zapisano przy pomocy kursywy, korzystając z czcionek majuskulnych.

<sup>29</sup> Por. M. Wojtak, *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich (wybrane zagadnienia)*, w: *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 205–216.

AVGVSTINA WITHVNSKIEGO. Zakonu FRANCISZKA II Świętego, Bernardinow mianowanego, w Kła- i sztorze Lubelskim, LECTORA Philosophiey” (CH, k. tyt.). Składają się one z:

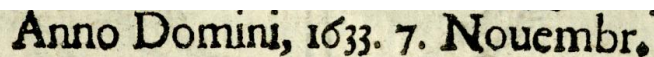
- oznaczanej skrótem „X.” informacji o przynależności kaznodziei do stanu duchownego,
- antroponimu (imienia i nazwiska),
- informacji o stanowiskach i funkcjach pełnionych we wspólnocie zakonnej<sup>30</sup>.

Podawanie na karcie tytułowej informacji o dacie wygłoszenia kazania nie było regułą. Datacja znajduje się na karcie tytułowej czterech kazań, a drukarz składał ją różnymi rodzajami pisma, np.



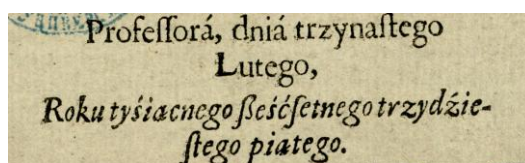
torá, y Custofá Wilenskiego, Roku M.DC.XXX.  
Dnia 1. Czerwca.

Ilustr. 11. Fragment karty tytułowej *Kazania na pogrzebie [...] Chrysztopha Naruszewica [...]*, sygn. BUW Sd. 713.1598



Anno Domini, 1633. 7. Nouembr.

Ilustr. 12. Fragment karty tytułowej kazania *Rycerz z namiotu [...]*, sygn. BUW Sd. 713.2290



Professorá, dnia trzynastego  
Lutego,  
Roku tyśianego sześćsetnego trzydzi-  
estego piatego.

Ilustr. 13. Fragment karty tytułowej kazania *Gorskość śmierci na pogrzebie [...]*, sygn. BUW Sd. 4g.18.6.224 XVII III

<sup>30</sup> Zapisy te mogły być również złożone innymi rodzajami pisma – w kazaniu *Szlachcic polski starożytny* złożono je szwabachą i kursywą, a w *Kazaniu na pogrzebie [...] Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego [...]* szwabachą. Daje się jednak zauważyć tendencja do używania w tym celu antykiwy.

*Dnia trzćiego Stycznia w Roku, 1636.*

Ilustr. 14. Fragment karty tytułowej kazania *Dla wieczney pamięci chorągiew po-  
bożney miłości* [...]. Źródło: BC UMCS

Zapisy z datacją kazania były formułowane w języku polskim i łacińskim. Składano je zarówno czcionkami antykwowymi, jak i kursywnymi.

W jednym kazaniu antykwą złożono również informację o miejscu wydania i drukarzu: „W LVBLINIE, V PAWLA, CONRADA” (CH, k. tyt.). W innych oracjach zastosowano do tego celu szwabachę lub kursywę, a nazwisko właściciela drukarni zapisywano przez „K”, np. „W Lublinie Páwła Konradá Roku P. 1633” (NZC, k. tyt.).

Strona *verso* karty tytułowej mogła pozostać niezadrukowana (jak w *Kazaniu na pogrzebie* [...] *Chrystopha Naruszewica* [...], kazaniu *Gorskość śmierci* [...], czy *Kazaniu na pogrzebie* [...] *Abrahama ze Zbąszyna Zbąskiego* [...]), mógł się na niej znajdować cytat pełniący funkcję motto (w kazaniu *Szlachcic polski starozytny* [...] i *Namiot zacniemu ciału* [...]) – w obu przypadkach antykwą składano wyłącznie pojedyncze wyrazy łacińskie), a także mógł pojawić się na niej drzeworyt z herbem zmarłego i stemmat (ilustr. 15 i 16). W ostatnim z wymienionych przypadków antykwą składano litery otaczające drzeworyt<sup>31</sup>, inicjał rozpoczynający wiersz i występujące w stemmacie nazwisko rodowe.

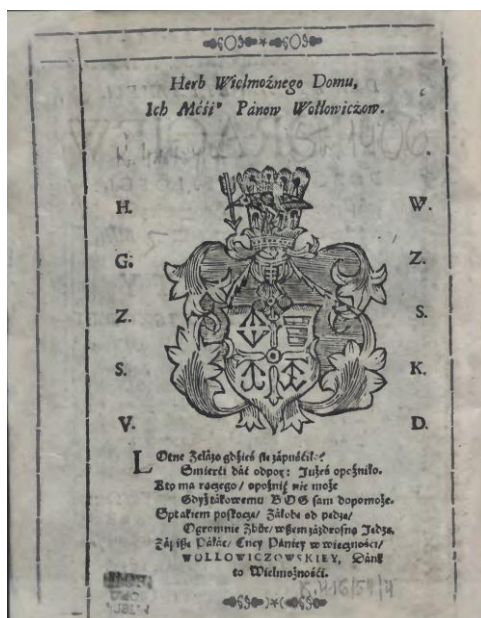
---

<sup>31</sup> Litery były skrótami imienia i nazwiska oraz oficjalnej tytułatury osoby, która posługiwała się herbem. Początkowo tego typu połączenia abrewiacji z herbem pojawiały się na supereklibrisach, później umieszczano je na różnego rodzaju przedmiotach, w tym na kartach tytułowych druków związanych z daną osobą. Por. M. Sipayło, *Polskie superexlibrisy XVI–XVII wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, Warszawa 1988, s. 7.





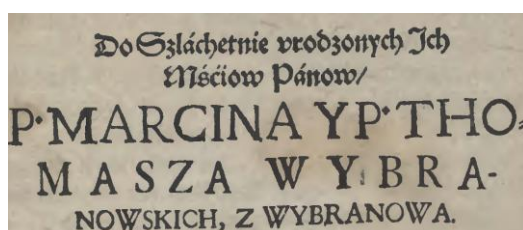
Ilustr. 15. Karta tytułowa *verso* kazania *Rycerz z namiotu* [...], sygn. BUW Sd. 713.2290



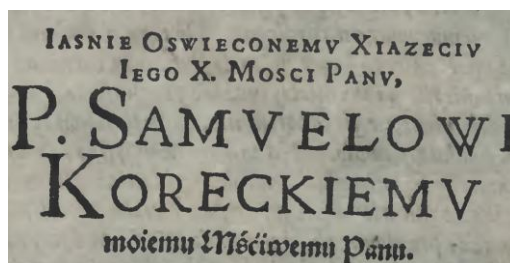
Ilustr. 16. Karta tytułowa *verso* kazania *Dla wieczney pamięci chorągiew pobożney miłości* [...]. Źródło: BC UMCS

### Antykwa w listach dedykacyjnych i przedmowach

Kolejnym elementem ramy wydawniczej tekstu<sup>32</sup>, w którym pojawiają się zapisy antykwowe, jest list dedykacyjny. Antykwą dużego stopnia składano w nim antroponimy, czasem również określenia etykietalne osób, którym dedykowano drukowaną wersję kazania i ich tytułaturę funkcyjną, np.



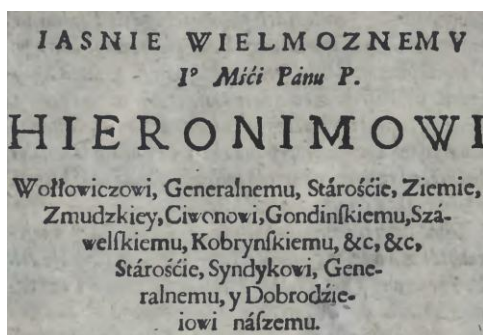
Ilustr. 17. Początkowy fragment listu dedykacyjnego kazania *Szlachcic polski starożytny* [...]. Źródło: BC UMCS



Ilustr. 18. Początkowy fragment listu dedykacyjnego kazania *Namiot zacnemu ciału* [...]. Źródło: BC UMCS

---

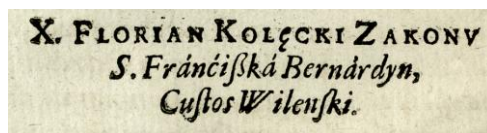
<sup>32</sup> Rama wydawnicza według R. Ociecek to: „zespół elementów piśmienniczych dodanych do tekstu głównego dzieła, wprowadzających lub zamykających tenże tekst”, zob. *eadem*, *O różnych aspektach badań literackiej ramy wydawniczej w książkach dawnych*, w: *O literackiej ramie wydawniczej w książkach dawnych*, red. R. Ociecek, Katowice 1990, s. 7.



Ilustr. 19. Początkowy fragment listu dedykacyjnego kazania *Dla wieczney pamięci chorągiew pobożney miłości* [...]. Źródło: BC UMCS

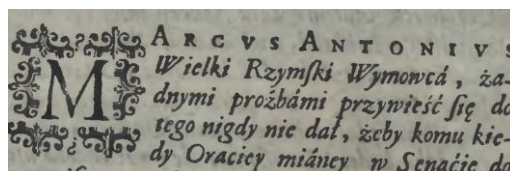
Kapitalikami antyki zapisywano również imię i nazwisko zmarłego, gdy wspomiano go w przedmowie, np. **IANA KAROLA KORECKIEGO** (RZN, k. A<sub>2</sub>).

Zauważalna jest również tendencja do składania majuskułami antyki imienia i nazwiska autora oraz informacji o jego przynależności do stanu duchownego w podpisach pod dedykacjami, przy czym nazwa zakonu, do którego należał mówca, mogła być złożona pismem innego rodzaju, np.



Ilustr. 20. Podpis pod przedmową z *Kazania na pogrzebie* [...] Chrystopha Naruszewica [...], sygn. BUW Sd. 713.1598

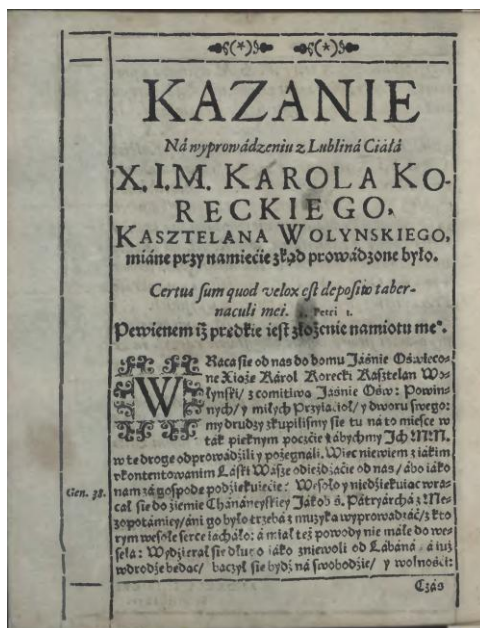
Antykwowa jest także litera rozpoczynająca tekst zasadniczy listu dedykacyjnego, pełniąca funkcję inicjału, czasem otoczona ramką skomponowaną z ozdobników, np.



Ilustr. 21. Inicjał w ozdobnej ramce rozpoczynający list dedykacyjny poprzedzający kazanie *Namiot zacnemu ciału* [...]. Źródło: BC UMCS

## Antykwa w oracji pogrzebowej

Podobnie jak list dedykacyjny, tak również tekst oracji pogrzebowej rozpoczynały zapisy antykwowe. Tym rodzajem pisma wyróżniano początek właściwego tekstu kazania<sup>33</sup>, np.



Ilustr. 22. Początek kazania *Namiot zacnemu ciału* [...]. Źródło: BC UMCS

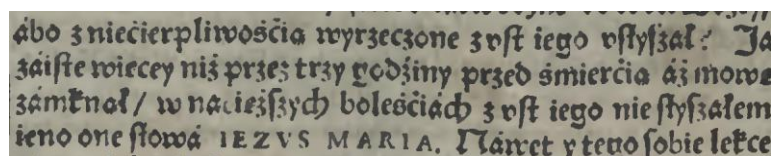
Antykwą składano wówczas określenie gatunkowe oraz imię i nazwisko zmarłego wraz z towarzyszącymi im sformułowaniami etykietałnymi i tytułaturą (jeśli takowe wystąpiły). Litera antykwowa zawsze pełniła też funkcję inicjału.

W tekście kazań kapitalikami antykwy często zapisywano imię i nazwisko zmarłego, któremu była poświęcona oracja, np. **WOYCIECH WYBRANOWSKI** (SPS, s. 15). Niekiedy w tekście można znaleźć zapisy, w których drukarz korzystał zarówno z liter kursywnych, jak i antykwowych, np. **WOYCIECH WYBRANOWSKI** (SPS, s. 21 – pierwsze litery imienia i nazwiska kursywne, pozostałe litery antykwowe). Trudno

<sup>33</sup> Tekst zasadniczy kazania mógł się również rozpoczynać łacińskojęzycznym cytatem, jednak zgodnie z przyjętą metodą badań wykluczam z analiz fragmenty w języku innym niż polski.

jednoznacznie stwierdzić, czy drukarz kierował się przy ich składaniu jakąś ogólną zasadą, czy o doborze czcionek decydowała zasobność kaszt z czcionkami danego rodzaju pisma. Kapitaliki antykwy były niekiedy używane również do zapisywania nazwiska rodu, z którego pochodził zmarły, np. **Jh m. KORECKIE** (RZN, s. 8), imion i nazwisk krewnych oraz przodków zmarłego, np. **IANA KAROLA CHODKIEWICZA** (RZN, s. 12), **BOHVSZA KORECKIEGO** (RZN, s. 14), **PORAY** (SPS, s. 14). Niekiedy składano w ten sposób również imiona współczesnych władców, a nawet możliwych przyjaciół rodziny zmarłego, np. **ALBRYCHIE RĄDZIWIŁE** (RZN, s. 38), **MIKOLAIV GERZY CZARTORYSKI** (RZN, s. 38)<sup>34</sup>.

Sporadycznie majuskułami antykwy zapisywano imiona istot boskich<sup>35</sup>, np.



Ilustr. 23. Fragment karty z zapisem imion istot boskich z kazania *Namiot zacnemu ciału* [...], k. D<sub>2</sub>. Źródło: BC UMCS

Jedno z analizowanych kazań jest zakończone wierszem „NA KLEYNOT X.I.M. | IANA KAROLA | KORECKIEGO | KASZTELANA WOLYNSKIEGO” (RZN, s. 45). Tytuł utworu złożono majuskułami antykwy, podobnie jak inicjały rozpoczynające każdą ze strof wiersza oraz występujące w nim imię zmarłego.

W kazaniu *Szlachcic polski starożytny* [...] kapitalikami antykwy złożono wybrane słowa z tłumaczenia łacińskiego cytatu:

<sup>34</sup> Wydaje się, że tego typu zapisy miały na celu uhonorowanie niektórych osób.

<sup>35</sup> Użycie antykwy nie było regułą – w *Kazaniu na pogrzebie* [...] *Chrysztopha Naruszewica* [...] fragment „imie IEZVS” pierwszy raz zapisano w całości szwabachą (KNP, k. F), a drugi raz antykwą (KNP, k. F, k. Fv) (w zapisie szwabachą i antykwą użyto wersalików, a nie kapitalików). W kazaniu *Namiot zacnemu ciału* [...] słowo *BOGARODZICA* złożono z kolei kursywą (NZC, k. E<sub>2</sub>).

*In ipſa Eccleſia Ꞥ Catholica magnoperè curandum eſt, vt id tenemus Ꞥ quod VBIQVE qvod SEMPER. QUOD AB OMNIBVS CREDI- Ꞥ TVM EST. Sequamur VNIVERSITATEM. ANTIQVITA- Ꞥ TEM. CONFESſIONEM.* To ieſt w ſámym Kátholickim Koſciele / ſtárác ſię bárzo potrzebá / ábyſmy trzy- Ꞥ máli co WSZEDZIE. co ZAWSZE. co od WSZYT- KICH wie- Ꞥ rzono ieſt. Jáko piękne trzy znáki Wiáry powſze- Ꞥ chney ten Doktor wyráził / y dla tego vpomina / á- Ꞥ byſmy ſię trzymáli POWSZECHNOSCI, DAWNOSCI. WY- Ꞥ ZNANIA. czego gđzie nie máżz / áni Wiáry / áni Koſcioła nie máżz. (SPS, s. 16)

W dalszej części tekstu wyróżnione słowa są nadal zapisywane antykwą i stają się elementem konceptu, na którym zbudowano kazanie oparte na tezie, że wyłącznie Kościół katolicki (do którego należał zmarły), a nie wyznania protestanckie, przechowuje najdawniejsze prawdy wiary<sup>36</sup>. Podkreśleniu tej idei służą również zapisy słów przeciwstawnych do słów wyróżnionych wcześniej kapitalikami<sup>37</sup>:

[...] ále tego potrzebuemy áby Ꞥ nam pokazáno w którym Koſciele przed ſtem lat Ꞥ y coſ daley to wierzone. Co WSZEDZIE. ZAWSZE. y Ꞥ od WSZYT- KICH wierzone: A ieſli wiáry nowo- Ꞥ tney Pánowie nie mogą pokazać WSZEDZIE, niech- Ꞥ że miánuią áby iednę Prowincyą / abo iedno Miá- Ꞥ ſto. Niech pokazą / iż ták ZAWSZE od czáfów Apo- Ꞥ ſtołſkich aż do tych czáfów wierzone / przyna- Ꞥ mniefy od tyſiácá ábo od trzech ſet lat / y owſzem Ꞥ od pułtoru ſet. Niech ſię popiſzą, iż od nich WSZY- Ꞥ TKICH ták iáko oni teraz wierzą / wierzone; niech Ꞥ pokazą do ktorey ſię przed Lutrem ſekty wiązá- Ꞥ li. A ieżeli pokazać nie mogą / toć ták NIGDZIEY, NI- Ꞥ GDY, OD ZADNYCH nie wierzone / iáko teraz oni wierzą. (SPS, s. 16–17)

Z podobnym zabiegiem można spotkać się w przypadku kolejnego cytatu z tego samego kazania:

*Tenet me in Eccleſia autoritas Ꞥ miraculis inchoata, ſpe nutrita, charitate aucta, VE- Ꞥ TVSTATE firmata.* Trzyma mię w Koſciele / powa- Ꞥ gá cudámi záczeńta / nádziefią wychowána / miło- Ꞥ ſcią pomnożona / STAROZYTNOSCIĄ vtwierdzona. (SPS, s. 17)

<sup>36</sup> Na temat wykorzystywania sposobu zapisu do sygnalizowania słów ważnych w tekście por. T. Mika, „Kazania świętokrzyskie” – od rękopisu do zrozumienia tekstu, Poznań 2012, s. 188–190. W *Kazaniach świętokrzyskich* wyróżniano niekiedy kluczowe wyrazy, zapisując je wielką literą.

<sup>37</sup> Por. R. Grzegorzczkova, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, wyd. 4, Warszawa 2010, s. 73. Mamy w tym wypadku do czynienia z wyrażeniami o znaczeniach komplementarnych, a nie z antonimami właściwymi.

Wyeksponowane słowo *starożytność* jest ściśle związane z treścią oracji, w której kaznodzieja dokonywał pochwały zmarłego, sławiąc jego przywiązanie do tradycji i starożytność rodu, z którego pochodził. Podkreśleniu, iż Wojciech Wybranowski kierował się tradycyjnymi wartościami, służy porównanie jego biografii z legendą o życiu protoplasty rodu – Poraja. Jednym z przywoływanych faktów jest pokrewieństwo Wybranowskiego z arcybiskupem gnieźnieńskim Wawrzyńcem Gębickim, podobne do związków rodzinnych łączących Poraja ze św. Wojciechem. Paralele między życiorysami są podkreślone również poprzez zapis kapitalikami antykwy imienia św. Wojciecha i nazwiska arcybiskupa Gębickiego:

Jeżeli też ná go- l dność fámiliey Páná WYBRANOWSKIEGO oczy jkło- l ni-  
my/ obáczmy Poráíá przodká iego / który miał w Czechách Biskupá Pr-  
ájskiego / w Pol- l jzce tegoż Arcybiskupá Gnieźnieńjskiego S. WOY l CIE-  
CHA Męczenniká / po liczbie infzych wielu go- l dnych ludzi / po  
Woiewodach / Kafztellánách / Sta- l rojtách. Jam nájsz Pan WOYCIECH WY-  
BRANOW- l SKI ogládał czájfu nášzego X. GĘBICKIEGO Arcy- l biskupá Gn-  
ieźnieńjskiego / od Wybránowjskiej bli- l jkiej šioftry jwey vrodzonego.  
(SPS, s. 20–21)

\*\*\*

Używana przez Konrada antykwa nie była w pełni przystosowana do zapisu tekstu polskojęzycznego.

Zapisy antykwą występują głównie na stronach tytułowych drukowanych w oficynie Konrada oracji pogrzebowych. Znacznie rzadziej fragmenty złożone tym rodzajem pisma pojawiają się w listach dedykacyjnych i w tekście oratorskim. Składanie określonych segmentów tekstowych tym rodzajem pisma służyło wielu celom: kształtowało estetykę druku, pozwalało na ekspozycję istotnych treści (np. konceptu, na którym oparto kazanie), służyło nobilitacji personalnej, delimitowało tekst główny i paratekst<sup>38</sup>. Używanie czcionek antykwowych

<sup>38</sup> Informacje o paratekście por. I. Loewe, *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*, Katowice 2007.

i wybór wielkich liter tego pisma miało zapewne w intencji wydawcy kształtować określoną recepcję tekstu.

### **Antiqua in the structure of funeral orations from XVII century from Lublin**

#### SUMMARY

The material basis for the research, presented in the article, consists of printed preach connected with funeral. All the preaches were printed in Lublin in 1631–1636 by Paweł Konrad. One of the style of text used to print them was antiqua. Antiqua was used in title pages, dedications letters, prefaces and excerpts of the text of main preaches. This type of style was used for various purposes: it influenced on aesthetics of the print, let to expose chosen excerpts and people, delimited the text and paratext. Graphemes of antique used in the printers offices not always were adapted to Polish language, it could be noticed, for example, in shortage of diacritic signs above some letters and deficiency in the number of fonts that indicate nasal vowels and fonts with letter „Ł”.

**Key words:** oration, antiqua, print.



O Autorce:

Anna Sawa - absolwentka studiów magisterskich na kierunku filologia polska i studiów licencjackich na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, doktorantka w Zakładzie Historii Języka Polskiego i Dialektologii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Interesuje się historią języka i dziejami drukarstwa, bada druki wydane w Lublinie w XVII wieku. Autorka artykułów dotyczących języka starodruków lubelskich i ich ukształtowania typograficznego.  
E-mail: annasawa@poczta.onet.pl